Wydanie AB

Numer nie jest antydatowany

Przesyłka opłacona gotówką

Prenumerata:
miesięcznie z dostawą . . . . 2·75 zł.
Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA 10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-43 — Administracja: Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Bielowskiego l. 3, tel. 240-42

Rok II. Lwów, poniedziałek 26 października 1936 r. Nr. 298

„Niech żyje nasza wielka, silna i bohaterska Polska"

Uroczystości 10-lecia rządów prymasowskich Jego Eminencji Ks. Kardynała Hlonda

Poznań, 25. 10. (Tel. wł.) Święto Chrystusa Króla stało się w stolicy Wielkopolski dniem wspaniałych i imponujących manifestacyj, w których wziął udział cały katolicki Poznań. Miasto zostało bogato przybrane w flagi o barwach narodowych i papieskich. Dzięki pięknej pogodzie udział społeczeństwa wielkopolskiego w święcie Chrystusa Króla był olbrzymi, zwłaszcza, że w roku bieżącym święto to nabrało specjalnego charakteru ze względu na to, że Wielkopolska uczciła równocześnie 10-lecie rządów prymasowskich ks. kard. Hlonda.

Około godz. 10 ustawiły się wszystkie stowarzyszenia katolickie ze sztandarami wzdłuż drogi od pałacu prymasowskiego aż do głównego wejścia katedry, tworząc długi szpaler. W chwili gdy wyszedł jubilat, poprzedzony licznym duchowieństwem, zgromadzone tłumy zgotowały mu żywiołową i serdeczną owację, wznosząc okrzyki „Niech żyje!"

O godz. 10.15 ks. Prymas odprawił w obecności przedstawicieli władz państwowych, wojskowych, samorządowych, licznego duchowieństwa oraz reprezentantów szeregu organizacyj i stowarzyszeń sumę pontyfikalną.

Po uroczystym nabożeństwie ks. Prymas przeszedł w otoczeniu duchowieństwa wzdłuż szpaleru licznych organizacyj ze sztandarami, witany owacyjnie, do swego pałacu.

W południe, w przepełnionej auli Uniwersytetu Poznańskiego, odbyła się uroczysta akademia reprezentacyjna. Na akademię przybyli wojewoda poznański Maruszewski, gen. Knoll-Kownacki z licznym korpusem oficerskim, władze samorządowe, komunalne, reprezentanci wielu instytucyj i organizacyj i in. Tłumnie przybyło duchowieństwo.

Krótko po godz. 12.15 wszedł do auli ks. Prymas. Zgromadzeni powstali z miejsc i gromkimi oklaskami powitali jubilata. Ks. Prymas przywitał się z przedstawicielami władz, po czym zajął miejsce, przybrane zielenią, mając po prawej stronie p. wojewodę, a po lewej gen. Knoll-Kownackiego.

Na estradzie, przybranej flagami i emblematami o barwach narodowych i papieskich, zgromadziły się poczty sztandarowe korporacyj akademickich oraz chór mieszany, który odśpiewał „Christe Rex".

Odznaki pułków ziemi poznańskiej ofiarowane J. E. Ks. Prymasowi Hlondowi

Z kolei nastąpił najbardziej uroczysty moment akademii uczczenia 10-lecia rządów J. Eminecji. Na estradę wszedł dowódca Korpusu gen. Knoll-Kownacki, poniżej stanęli dowódcy wszystkich pułków i formacyj Korpusu oraz wyżsi oficerowie frontem do Ks. Prymasa, po czym gen. Knoll-Kownacki w imieniu własnym i wojska złożył Dostojnemu Jubilatowi życzenia i hołd, wręczając mu równocześnie w efektownej oprawie odznaki wszystkich formacyj i jednostek podwładnego sobie korpusu. Zgromadzeni wznieśli okrzyk na cześć Ks. Prymasa i armii. Wzruszony tą owacją dziękował Ks. Prymas osobiście wszystkim wojskowym.

Z kolei złożyła życzenia Jubilatowi młodzież akademicka, wręczając ozdobny ryngraf z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej.

Wśród okrzyków „Niech żyje" i długo niemilknących oklasków, wszedł na mównicę Ks. Prymas, który w gorących słowach podziękował za udział w Święcie Chrystusa Króla oraz za połączenie jego Jubileuszu z tą uroczystością. Zakończył swe przemówienie wezwaniem do jedności i zgody w narodzie i przypomnieniem słów Ojca Swiętego Piusa XI, który obdarzając go godnością Kardynała, a tym samym Prymasa Polski, oświadczył, że mianując Go jako Ślązaka, chce tym samym podkreślić, że ziemia Śląska tworzy z Macierzą jedną całość.

Przemówienie swe, przerywane wielokrotnie oklaskami, zakończył Ks. Prymas okrzykiem: „NIECH ŻYJE NASZA JEDNA, WIELKA, SILNA I BOHATERSKA POLSKA"!

Okrzyk ten powtarzany przez zgromadzonych zmieszał się z okrzykami na cześć Ks. Prymasa. Uroczystą akademię zakończył występ chóru katedralnego.

W godzinach popołudniowych wyruszyły ze wszystkich parafij poznańskich tłumne i uroczyste pochody ze światłami i transparentami, by o godzinie 18-ej stanąć przed pomnikiem Najświętszego Serca Jezusowego. Wzdłuż ulic, którymi kroczyły pochody, w oknach płonęły światła.

Krótko po godz. 18, olbrzymi plac przed pomnikiem Wdzięczności zaległy wielotysięczne tłumy. Po uroczystym odprawieniu modłów i udzieleniu wiernym błogosławieństwa, tłumy poczęły się rozchodzić.

Śmierć wdowy po Bolesławie Prusie

Warszawa. 25. 10. (Tel. wł. — s. b.) W dniu dzisiejszym zmarła w Warszawie wdowa po znanym pisarzu polskim Bolesławie Prusie - Głowackim, ś. p. Oktawia Głowacka z domu Trembińska.

Śmierć nastąpiła we wieku 85 lat. Jak wiadomo, Bolesław Prus wielki i czołowy pisarz polskiego pozytywizmu zmarł w roku 1912. Żona przeżyła go o lat 24, zachowując do ostatka zdrowie i jasność myśli.

Delegacja armii włoskiej witana uroczyście i owacyjnie w Warszawie

Warszawa. 25. 10. (Tel. wł.). Dziś o godzinie 10 rano delegacja armii włoskiej przybyła na plac Marszałka Piłsudskiego, celem złożenia wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

Uroczystości asystowała kompania wojska z chorągwią i orkiestrą. W chwili przybycia delegacji orkiestra odegrała włoski hymn królewski i „Givinezzę", po czym delegacja armii włoskiej z gen. Coselschim na czele oraz obecnymi przy uroczystości gen. Bończą - Uzdowskim i komendantem miasta przeszła przy dźwiękach marsza generalskiego przed frontem kompanii.

W chwili składania wieńca, orkiestra odegrała hymn narodowy polski. Z kolei goście włoscy udali się samochodami do Belwederu. Przy pałacu belwederskim ustawiły się poczty sztandarowe sfederowanych organizacyj b. wojskowych.

Na dziedzińcu belwederskim powitali delegację armii włoskiej: komendant Zw. Legionistów płk. Koc, wicemarszałek Sejmu, generałowie Wieniawa-Długoszowski i Malinowski i inni.

Po złożeniu wieńca na stopniach pałacu delegacja włoska uczciła pamięć Marszałka Piłsudskiego chwilą milczenia. Po zwiedzeniu Muzeum i Parku belwederskiego, goście włoscy złożyli wizyty: pierwszemu wiceministrowi Spr. Wojsk. gen. Głuchowskiemu, wiceministrowi Spr. Zagr. Szembekowi i komendantowi naczelnemu Zw. Legionistów płk. Kocowi. Po złożeniu wizyt, goście włoscy zwiedzili ciekawsze zabytki i osobliwości miasta, m. in. Łazienki i Stare miasto.

Warszawa, 25. 10. (Tel. wł. — s. b.) W godzinach południowych delegacja armii włoskiej z gen. Coselschi bawiła na śniadaniu u komendanta naczelnego Związku Legionistów płk. Koca.

Podczas śniadania wygłosili przemówienia płk. Koc i gen. Soselschi. O godzinie 16 goście włoscy udali się samochodami na włoski cmentarz wojskowy pod Bielanami. W imienu delegacji gen. Coselschi złożył wieniec na cmentarzu u stóp pomnika. poległych żołnierzy włoskich. Podczas uroczystości obecni byli członkowie ambasady włoskiej z ambasadorem bar. Arone di Valentino oraz kolonia włoska.

O godz. 19.30 w sali konferencyjnej Ministerstwa Spraw Wojskowych odbyła się uroczysta dekoracja delegacji armii włoskiej. Udekorowani zostali:

Gen. Coseschi (który już posiada order Odrodzenia Polski 2-ej klasy) złotym Krzyżem Zasługi;

płk. Paweł Beravwi i kpt. Ferrucio Cabalzar orderami Odrodzenia Polski 3-ej klasy;

sierż. Santinim bronzowym Krzyżem zasługi.

Aktu dekoracji dokonał p. Minister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki w obecności szefa sztabu głównego gen. Stachewicza, gen. Zahorskiego i wyższych oficerów M. S. Wojsk. i sztabu głównego.

W godzinach wieczornych p. Minister Spraw Wojsk. gen. Kasprzycki podejmował wojskową misję włoską obiadem w salonach hotelu Europejskiego.

Jan Kiepura przed sądem

Wiedeń, 25. 10. (PAT) WCZORAJ W SĄDZIE CYWILNYM W WIEDNIU ODBYŁA SIĘ ROZPRAWA PRZECIWKO JANOWI KIEPURZE, OSKARŻONEMU O NIEZWRÓCENIE SCENARIUSZA, DORĘCZONEGO MU W R. 1932, AUTOROWI ALFREDOWI EISNEROWI. EISNER DOMAGAŁ SIĘ OD KIEPURY ODSZKODOWANIA 600 SZYLINGÓW. ROZPRAWĘ ZE WZGLĘDU NA POWOŁANIE NOWYCH ŚWIADKÓW ODROCZONO.

DEMONSTRACJE ANGIELSKICH FASZYSTÓW

Londyn, 25. 10. (PAT) Podczas zgromadzenia angielskich faszystów w Grantham doszło po przemówieniu Oswalda Mosleya do zajść. Policja aresztowała dwóch antyfaszystów.

Czołgi, samochody pancerne i samoloty wojsk narodowych nacierają na Madryt

Rendes-vous awanturników z całego świata w Hiszpanii

Madryt. 25. 10. (PAT). Korespondent Havasa w towarzystwie nowego dowódcy armii, broniącej Madrytu gen. Pozasa, zwiedził wszystkie odcinki frontu dookoła Madrytu. Stwierdza on, iż na całym froncie trwają zażadle walki, ale pozycje obu stron nie uległy zmianie na linii Chapineria — Brunete, Naval — Carnero — Mostoles i Illescas — Torrejon. Najcięższe walki toczyły się pomiędzy Illescas a drogą prowadzącą z Madrytu do Aranjuozu. Powstańcy usiłowali zaatakować Aranjuez od strony północnej. W walce po stronie powstańczej brały udział samoloty, tanki i samochody pancerne. Wioski Yeles, Esquivias, Borox i Sesena były kilkakrotnie bombardowane przez eskadry samolotów, a bez przerwy przez artylerię. Wsie Borox i Sesena ewakuowano.

Samoloty powstańcze rozpoczęły swą działalność o godz. 7 rano. Bombardowały one linie rządowe, znikały aby powrócić wkrótce z nowym zapasem bomb. Lotnicy powstańczy ostrzeliwali okopy wojsk rządowych również z karabinów maszynowych. Po stronie wojsk rządowych lotnictwo było nieczynne. Samoloty powstańcze rzucały również wielką ilość bomb zapalających. Korespondent Havasa został lekko oparzony w szyję. Ostrzeliwując pozycje rządowe z karabinów maszynowych, lotnicy opuszczali tak nisko swe samoloty, iż odnosiło się wrażenie, że zamierzają lądować.

La Coruna. 25. 10. (PAT). Radiowy komunikat powstańczy z dnia 24 bm., o godz. 20-ej donosi: 50 samolotów narodowych unosiło się nad Madrytem, rzucając odezwy do ludności, wzywające do kapitulacji. Samoloty unosiły się nisko nad miastem i były OKLASKIWANE przez część ludności.

PO POŁUDNIU NAD STOLICĄ UKAZAŁO SIĘ OKOŁO 100 SAMOLOTÓW, KTÓRE ZNOWU ZRZUCIŁY NA MIASTO OGROMNE ILOŚCI ODEZW.

La Coruna. 25. 10. (PAT) Według komunikatu powstańczych zajęły one miejscowości Sesona, Esquivias i Borox. Są to ważne punkty strategiczne, broniące dostępu do Madrytu.

Eskadry powstańcze, które ukazały się dzisiaj nad Madrytem, zjawiły się w chwili, gdy na placu Puerta del Sol odbywała się defilada milicji. Powstała niebywała panika. Biorący udział w defiladzie pośpiesznie schronili się do tunelu kolejki podziemnej. Samoloty powstańcze bomb nie rzucały.

Sevilla. 25. 10. (PAT). Gen. Queipo de Llano oznajmił przez radio, iż oddziały powstańcze zajęły miejscowość Sesena, położoną na północ od Aranjuezu. Wśród jeńców wziętych do niewoli znajdowało się kilkanaście młodych dziewcząt, które oświadczyły, iż arnarchiści zmusili je do wyruszenia na front.

Oddziały powstańcze znajdują się pod Escurialem, którego zdobycia należy oczekiwać w najbliższym czasie.

Madryt, 25. 10. (PAT) Według oficjalnego komunikatu rządowego, na wszystkich frontach panuje względny spokój. Na froncie południowym kawaleria rządowa posunęła się o 3 km w kierunku Villa Blanca. Około Oviedo wojska rządowe poczyniły rzekomo duże postępy, zajmując przedmieścia Quero, San Lazaro i Mateneri.

Madryt, 25. 10. (PAT) Dzieła sztuki, które znajdowały się w Escurialu, zostały przewiezione do Madrytu. Celem tego zarządzenia było zabezpieczenie dzieł sztuki przed ryzykiem, połączonym z walkami, toczącymi się wokół Madrytu. Przewiezione do Madrytu dzieła sztuki znajdują się pod opieką specjalnej komisji, która utworzyła się po wybuchu powstania.

Rabat. 25. 10. (PAT). Komunikat radiowy z Sevilli z godz. 14.30 donosi: Oddziały gen. Franco poczyniły nowe postępy w marszu na Madryt. W miarę zbliżania się wojsk powstańczych wzmaga się ROZPRĘŻENIE WŚRÓD MIESZKAŃCÓW STOLICY. Na ulicach odbywają się CORAZ CZĘŚCIEJ ANTYRZĄDOWE MANIFESTACJE, a dyscyplina wśród milicjantów zanika z dniem każdym.

Rząd madrycki stworzył żandarmerię pozafrontową, która aresztuje wszystkich podejrzanych o sprzyjaniu powstańcom.

Paryż, 25. 10. (PAT) Z MARSYLII ODPŁYNĄŁ DO WALENCJI STATEK HISZPAŃSKI „MAR CARIBE" Z 500 OCHOTNIKAMI RÓŻNYCH NARODOŚCI.

„Bela Kuhn ze sztabem pomocników organizują w Madrycie akcję komunistyczną"

Rząd portugalski demaskuje krecią robotę agentów ZSSR w Hiszpanii

Londyn, 25. 10. (PAT) Rząd portugalski nadesłał dziś do Londynu zapowiedzianą notę w sprawie zarzutów pogwałcenia zasady nieinterwencji. Nota portugalska odpiera stanowczo wszystkie zarzuty sowieckie, nazywając je bezpodstawnymi i zmyślonymi.

Rząd portugalski nazywa dalej w swej nocie Związek Sowiecki bezpośrednim sprawcą obecnych wypadków hiszpańskich. Na podstawie informacyj prasowych, m. in. paryskiego „Matin'a", nota portugalska stwierdza, iż dowodem akcji sowieckiej na terenie Hiszpanii, zarówno pod względem materialnym, jak i technicznym, jest fakt, iż BELA KUHN I ŁAZOWSKI Z CAŁYM SZTABEM POMOCNIKÓW JESZCZE NA WIOSNĘ B.R. WYSŁANI ZOSTALI DO MADRYTU DLA ORGANIZOWANIA TAM AKCJI BOLSZEWICKIEJ.

Opierając się w dalszym ciągu na wspomnianych źródłach, nota portugalska przytacza szczegóły, dotyczące działalności KOMINTERNU W HISZPANII, stwierdzając, iż TRYUMF KOMUNIZMU W HISZPANII GROZI PORTUGALII WOJNĄ I ŻE W TYCH WARUNKACH HISZPAŃSKA WOJNA DOMOWA POSIADA CHARAKTER MIĘDZYNARODOWY. Dla rządu portugalskiego wojna hiszpańska JEST KWESTIĄ SUMIENIA.

Rząd madrycki — głosi dalej nota portugalska — KIEROWANY JEST PRZEZ AMBASADORA SOWIECKIEGO, ROSENBERGA, który ma do swej dyspozycji 3 doświadczonych rewolucjonistów, Sokolina, Bandaremko i Wintera, przy czym ten ostatni jest rzeczoznawcą w sprawach zbrojeniowych.

Rosenberg bierze udział w posiedzeniach gabinetu madryckiego, co — zdaniem rządu portugalskiego — jest faktem bez precedensu w historii dyplomacji.

PERSONEL AMBASADY SOWIECKIEJ W MADRYCIE LICZY 140 OSÓB, LICZĄC W TYM AGENTÓW, MAJĄCYCH ZA ZADANIE ORGANIZOWANIE MILICJI RZĄDU MADRYCKIEGO.

Rząd kataloński w Barcelonie znajduje się pod wpływem Antonowa Owsojenko, konsula sowieckiego. Oficerowie sowieccy BIORĄ UDZIAŁ W DZIAŁANIACH WOJENNYCH na stanowiskach dowódców czerwonych oddziałów hiszpańskich.

Paryż. 25. 10. (Tel. wł.). Sensacyjną wiadomość przynosi Le Matin. Oto do Hendaye w Hiszpanii przybył transport 70 wielkich samolotów bombowych. Płatowce wysłały Sowiety dla czerwonego rządu w Madrycie.

„Pracodawcy i pracownicy winni szanować wzajemnie zawarte układy"

Deklaracja stronnictwa radykałów francuskich

Paryż. 25. 10. (Tel. wł.). Rozpoczęło się dzisiaj rano w Biarritz ostatnie posiedzenie kongresu radykałów socjalnych, poświęcone całkowicie sprawie organizacji wewnętrznej stronnictwa.

W południe 33-ci kongres stronnictwa radykalnego zakończył swe prace. Uczestnicy kongresu rozeszli się przy dźwiękach Marsylianki. Następny kongres partii odbędzie się w r. 1937 w Lille.

Paryż. 25. 10. (Tel. wł.). Deklaracja stronnictwa radykalnego odczytana dzisiaj rano przez dep. Massot'a przyjęta została przez aklamację. Stronnictwo zgadza się na współpracę z rządem.

Strajk jest uznany przez prawo, ale nie można tolerować okupowania fabryk i magazynów. Stanowi to naruszenie wolności.

Pracodawcy i pracownicy, według deklaracji stronnictwa, powinni w jednakowym stopniu, szanować zawarte układy i przedstawiać spory procedurze pojednawczej i arbitrażowej. Ustawy społeczne nie powinny być źródłem trudności wewnętrznych. Powinny być stosowane lojalnie.

Deklaracja brzmi dalej: Musieliśmy przyjąć tak dotkliwe wyrównanie monetarne, gdy rządowi nie udało się go uniknąć. Stronnictwo radykałów socjalnych domaga się niezwłocznego złożenia ustaw, mających na celu polepszenie ciężkiej sytuacji klas średnich.

Należy roztoczyć opiekę nad rolnictwem, broniąc go przed nadmiernym importem. Dalej deklaracja mówi o organizacji spółdzielni, o zmniejszeniu cen nawozów i o kredycie rolniczym.

Wielki program robót publicznych przyczyni się również do polepszenia losu rolników.

Przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej deklaracja stwierdza, iż stronnictwa radykałów socjalnych jest jednakowo przeciwne wojnie domowej, jak i wojnie zewnętrznej.

Należy prowadzić zdecydowaną akcję, w celu usunięcia możliwych przyczyn konfliktów w Europie, by doprowadzić do ogólnego rozbrojenia.

Deklaracja wyraża ubolewanie z powodu strasznej tragedii hiszpańskiej.



Aresztowanie wodza faszystów belgijskich

Bruksela. 25. 10. (PAT). Według ostatnich wiadomości, przewódca rexistów Degrelle zamierzał wygłosić przemówienie z balkonu domu na placu św. Guduli. Aresztowano go w chwili, gdy wychodził z tego domu. Ze względu bezpieczeństwa, odwieziono go do komendy głównej policji w Brukseli.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Zacięta walka o wicemistrzostwo Ligi

Przedostatnia niedziela ligowa przyniosła kilka pierwszorzędnych niespodzianek, które na razie nie pozostawiły zbyt wielkiego śladu w tabeli, niemniej jednak zadecydować mogą o pewnych zasadniczych zmianach, lecz dopiero po ukończeniu kampanji ligowej.

Przede wszystkim nie jest jeszcze pewny los Dębu, który coprawda przez swoje zwycięstwo nad Śląskiem zdołał się częściowo uratować, jednak mimo wszystko nie zapewnił sobie jeszcze stu procentowej pewności pozostania w lidze. Sytuacja Dębu jest niewątpliwie bardziej korzystniejsza od Śląska tem bardziej, że przed Dębem otwierają się jeszcze możliwości punktowe na meczu z ŁKS-em, który rozegrany zostanie w Katowicach. W gorszej sytuacji jest Śląsk przed którym stoi ciężki mecz wyjazdowy z Garbarnią.

Z wczorajszych wyników na specjalną uwagę zasługuje sukces młodej Wisły nad mistrzowskim Ruchem i dość wysokie zwycięstwo Warszawianki z Garbarnią. Ta ostatnia wespół z Wisłą ma równe możliwości zdobycia wicemistrzostwa. Pogoń, jak było do przewidzenia przegrała z Wartą, i zajmie w ostatecznej klasyfikacji napewno nie bardzo zaszczytne miejsce, gdyż wyląduje gdzieś na ósmej lub siódmej pozycji.

Tabela ligowa po wczorajszych spotkaniach przedstawia się następująco:

	gier	pkt	str. br.
1) Ruch	17	24:10	50:31
2) Warszawianka	17	21:13	30:25
3) Wisła	17	20:14	27:22
4) Garbarnia	17	19:15	29:27
5) ŁKS	17	19:15	36:29
6) Warta	17	19:15	41:40
7) Pogoń	17	17:17	34:29
8) Dąb	17	12:22	26:40
9) Śląsk	17	11:23	22:35
10) Legia	17	8:26	22:42

Przebieg wczorajszych spotkań był następujący:

Ł. K. S. — LEGIA 3:1 (3:0)

Łódź, 25. 10. Ostatni w roku bieżącym mecz ligowy w Łodzi Legia—Ł. K. S. odbył się pod znakiem sensacyjnym „ucieczki" czterech piłkarzy stołecznej drużyny: Martyny, Nawrota, Cebelaka i Drabińskiego do Ameryki. Wiadomość o braku wymienionej czwórki osłabiła frekwencję, tak, że na boisko przybyło 1500 osób.

Legia wystąpiła w bardzo słabym składzie i grała beznadziejnie. W pierwszej połowie dużyna warszawska nie miała nawet możności zbliżyć się do bramki Ł. K. S. W tej części gry padają też trzy bramki dla Ł. K. S. ze strzałów Herbstreicha, Króla i Lewandowskiego. Po zmianie pól Ł. K. S. grając pod wiatr, opadł ze sił w przeciwieństwie do Legii, która potrafiła oprzeć się zbyt słabemu naporowi ataku Ł. K. S. W ostatniej sekundzie wskutek nieuwagi Gałeckiego, Rajdek zdobywa dla Legii honrową bramkę.

Wynik ostateczny meczu 3:1 (3:0) dla Ł. K. S. Sędziował p. Arczyński.

WARTA—POGOŃ 2:1 (1:1)

Poznań, 25. 10. Ostatni mecz ligowy, rozegrany w b. r. w Poznaniu pomiędzy Wartą a Pogonią zakończył się zasłużonym zwycięstwem Warty 2:1 (1:1). Drużyna poznańska miała wyraźną przewagę, zwłaszcza w drugiej części meczu i tylko dzięki doskonalej i ofiarnej grze pary obrońców, Jeżewskiego i Lemiszki oraz Albańskiego w bramce, nie uzyskała lepszego wyniku.

Przed przerwą gra była ładna i prowadzona fair. Bramkę dla Pogoni uzyskał w 14 minucie Luchter. Warta wyrównała w 29 min. przez Przybylskiego. Po zmianie stron gra się znacznie zaostrzyła i chwilami była wprost brutalna. Przyczynił się do tego w nie małej mierze sędzia swymi mylnymi orzeczeniami. Warta, mimo wielkiej przewagi, uzyskuje z trudem bramkę w 23-ciej min. ze strzału Szwarca. W 43-ej minucie strzela Nawrat trzecią bramkę, lecz sędzia z niewiadomych powodów nie uznaje jej, co powoduje wielkie niezadowolenie na widowni. Widzów ponad 3.000. Sędziował p. Lange.

WISŁA—RUCH 3:1 (1:0)

Kraków, 25. 10. Mecz ligowy między Ruchem i Wisłą zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Wisły nad mistrzem Polski w stosunku 3:1 (1:0). Odmłodzona drużyna Wisły pokazała na tym meczu dawno niewidzianą ambicję i wolę zwycięstwa. Cała drużyna pracowała składnie: w defenzywie Kotlarczyk II spisał się doskonale, pilnując skutecznie Wodarza i Wilimowskiego. W bramce rezerwowy Gerula z powodzeniem zastąpił Madejskiego, a w ataku wyróżnili się Habowski oraz młodzi zawodnicy Gracz i Szewczyk. W 40 min. Szewczyk mija bramkarza i uzyskuje pierwszą bramkę dla Wisły. Po zmianie pól Ruch chce odrobić stracony teren i częściowo mu się to udaje, gdyż po solowej akcji Wilimowski w 13 min. wyrównuje. W 17 min. Gracz strzela drugi punkt dla Wisły. Ruch jest wyraźnie skonsternowany i nic mu nie wychodzi. Trzydziesta minuta pieczętuje zwycięstwo Wisły. Po pięknej kombinacji prawą stroną, Szewczyk strzela trzecią bramkę. Ostatni kwadrans nie przynosi zmiany, a nawet Wisła ma jeszcze okazję podwyższenia wyniku. Po meczu rozentuzjazmowana publiczność znosi zawodników Wisły na rękach z boiska. Sędziował p. Rettig z Łodzi. Widzów do 4000.

* *

Przed meczem studiujący w Krakowie akademicy Ślązacy wręczyli drużynie Ruchu bukiet kwiatów za zdobycie po raz czwarty mistrzostwa Polski.

WARSZAWIANKA — GARBBARNIA 4:1 (2:1)

Warszawa, 25. 10. W Warszawie na stadionie Wojska Polskiego rozegrany został mecz ligowy Garbarnia—Warszawianka, decydujący o wicemistrzostwie Ligi. Zwyciężyła po żywej i emocjonującej grze Warszawianka, bijąc niespodziewanie Garbarnię w wysokim stosunku 4:1 (2:1). Pierwszą bramkę zdobyła Warszawianka już w 7 min. z rzutu karnego, strzelonego przez Smoczka, w 15 min. Święcki z podania Smoczka podwyższa wynik do 2:0 dla Warszawianki. Od tej chwili gra staje się ostra i sędzia p. Kurzweil musi ciągle interweniować, narażając się na demonstrację galerii. W 17 min. Woźniak zdobywa pierwszy punkt dla Garbarni. 2-gi punkt, strzelony w minutę później, nie został przez sędziego uznany. Po przerwie gra jest bardziej wyrównana, a pod koniec Garbarnia ma nawet lekką przewagę. Mimo to udaje się Warszawiance zdobyć dwie dalsze bramki przez Święcickiego i Kniolę. Zawody prowadził p. Kurzweil. Widzów ok. 2000.

DĄB—ŚLĄSK 2:0 (2:0)

Świętochłowice, 25. 10. W Świętochłowicach wobec 5.000 widzów rozegrany został mecz o mistrzostwo ligi Śląsk—Dąb, decydujący o spadku jednej z tych drużyn do klasy A. Zwyciężył niespodziewanie Dąb w stosunku 2:0 (2:0). Śląsk zawiódł przede wszystkim w linii ataku. W drużynie Dębu atak zresztą również szwankował. Za to pomoc grała wspaniale, a zwłaszcza najlepszy na boisku Dytko. Bramki dla zwycięzców zdobyli Ogórek w 9-tej minucie a Kestner w 33-ej z rzutu karnego.

Sędziował p. Schneider.

Cracovia i A. K. S. wchodzą do Ligi

Kraków, 25. 10. Mecz finałowy o wejście do Ligi między Cracovią i W. K. S. Śmigłym wywołał w Krakowie wielkie zainteresowanie, gromadząc około 6000 widzów.

Zawody zakończyły się triumfem Cracovii, która, zwyciężając w stosunku 5:0 (1:0), zdeklasowała „żubrów" wileńskich i zrewanżowała się za bezbramkowy wynik meczu w Wilnie. Śmigły tylko przez pół godziny pierwszej połowy zawodów był równorzędnym przeciwnikiem, reszta meczu to całkowita przewaga Krakowian. Atak Cracovii bez Stępienia i Malczyka stracił dużo na dyspozycji strzałowej i nie wyzyskał wielu sytuacyj, które mogłyby podwyższyć i tak wysoki wynik. Wilnianie poza szybkością i dobrym startem do piłki nic nie pokazali.

Od pierwszego momentu gra toczyła się w żywym tempie przy silnym dopingu zwolenników Cracovii. W 43 min. przed samą pauzą po pięknej akcji Szeliga strzela pierwszą bramkę dla Cracovii. Po zamianie pól pierwszy kwadrans to koncertowa gra ataku Cracovii, uwieńczona 4 bramkami: w 8 min. z rzutu wolnego Pająka, w 11 min. Korbas mija leżącego bramkarza, wjeżdżając do pustej bramki, ten sam zawodnik w 2 min. potem zdobywa czwarty punkt. Sporadyczne wypady Wilnian nie dochodzą do bramki Cracovii. Ostatnia bramka pada w 44 min. ze strzału Chudzika po ładnej kombinacji prawą stroną ataku.

A. K. S. RÓWNIEŻ WCHODZI DO LIGI

Częstochowa, 25. 10. Drugi mecz finałowy o wejście do Ligi, rozegrany wobec 4000 widzów, zakończył się zwycięstwem AKS w stosunku 2:0 (1:0). Obie bramki dla zwycięzców zdobył Piontek. Zawody prowadził p. Trygalski.

Mistrzostwa Ligi Okręgowej

W ramach mistrzostw piłkarskich ligi okręgowej rozegrano w niedzielę następujące mecze:

RKS—KORONA 3:0 (1:0).

Bramki dla RKS-u zdobyli: Żelazko 2 i Kanda. Korona niewykorzystała rzutu karnego, który został przestrzelony przez Steuermana. Sędziował p. Schwarz.

CZARNI—POGOŃ IB 2:2 (2:1).

Bramki zdobyli: dla Czarnych: Żurkowski z rzutu wolnego i Małodobry, dla Pogoni obie Misiak. Gra obustronnie równa, jednakowoż dosyć ostra. Sędziował p. Byk.

UKRAINA—OGNISKO 8:1 (4:0).

Kompletna przewaga Ukrainy, dla której bramki zdobyli: Petriw i Mikłosz po trzy, oraz Magocki dwie, dla Ogniska Michalik z karnego. Sędziował p. Ranisch.

HASMONEA—LECHIA 1:0 (1:0).

Bramkę dla Hasmonei zdobył Schlaf. Poziom meczu dosyć słaby. Sędziował p. Brzuchowski.

CZUWAJ—DRUGI SOKÓŁ 5:1 (1:1).

Przemyśl, 25. 10. Bramki zdobyli dla Czuwaju: Dobrowolski, Czarnecki, Kryśków, Kubin i samobójcza, dla Sokoła: Pobra. Sędziował p. Semann.

RESOVIA—POLONIA 3:1 (2:1).

Polonia wystąpiła w składzie mocno osłabionym. Bramki dla Resovii zdobyli: Hagendorf, Kalemba i Kotelnicki, dla Polonii Laymajer. Sędziował p. Szyba.

Tabela mistrzostw ligi okręgowej po wczorajszych rozgrywkach przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1) Czarni	10	17	27:15
2) Resovia	10	15	34:15
3) Ukraina	9	14	37:8
4) Hasmonea	7	10	10:7
5) Ognisko	11	10	19:33
6) Korona	11	9	13:15
7) RKS	9	8	17:19
8) Czuwaj	9	8	21:31
9) Pogoń IB	8	6	20:25
10) Polonia	6	4	8:15
11) Lechia	8	4	9:14
12) Drugi Sokół	9	3	13:25

CO SIĘ STAŁO Z FLAGĄ OLIMPIJSKĄ?

W tych dniach odbył się na ratuszu berlińskim uroczysty akt złożenia flagi olimpijskiej w ratuszu w Berlinie na przechowanie do przyszłych igrzysk w Tokio. Sztandar olimpijski został zawinięty w olbrzymi sztandar niemiecki ze swastyką, a następnie złożony uroczyście w specjalnym sefie. Dopiero w 1940 roku flaga olimpijska zostanie przesłana przez specjalną delegację m. Berlina do Tokio.

NA BOISKACH PIŁKARSKICH ZAGRANICĄ

— Mistrzostwo piłkarskie Bułgarii zdobył po raz trzeci klub Slavia z Sofii, bijąc w ostatnim meczu Tica Varna 2:0.

— Miedzypaństwowy mecz piłkar-

ski Anglia—Węgry w Londynie prowadzić będzie sędzia Olsson.

— Na konferencji państw bałkańskich ustalono, że rozgrywki piłkarskie o puchar Bałkanów rozegrane zostaną w 1937 r .w Atenach, w 1938 r. w Konstantynopolu, w 1939 r. w Bukareszcie, a w 1940 r. w Sofii. Udział w tych zawodach wezmą reprezentacje Bułgarii, Grecji, Rumunii, Turcji i Jugosławii.

BIEGI NA PRZEŁAJ „POLSKIEGO RADIA"

W niedzielę odbył się bieg na przełaj „Polskiego Radia", zorganizowany przy współudziale Lechii i LOZLA. Ogółem startowało 25 zawodników. Biegi rozegrane przy pięknej pogodzie przyniosły następujące wyniki:

Bieg seniorów. Trasa 4.500 m.: 1) Korzeniowski (Pog.) 14:42, 2) Opiat (Lech.) 14:51, 3) Bieniarz (Pog.), 4) Berezowski (ZS), 5) Jaworski (Lech.).

Bieg pań. Trasa 1000 m.: 1) Sydorówna II (Lech.) 4:21, 2) Sydorówna I. (Lech.).

Bieg juniorów. Trasa 1500 m.: 1) Borys (Pog.) 4:26, 2) Garwoliński (Pog.) 4:31, 3) Klakoczer (Pog.), 4) Piasecki (RKS), 5) Siechański (Pog.).

NARCIARSKI KOMUNIKAT ŚNIEŻNY

Już w niedługim czasie Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa przy współpracy Państwowego Instytutu Meteorologicznego i Ligi Popierania Turystyki podawać będzie tygodniowy komunikat meteorologiczno - śnieżny, mający tak duże znaczenie dla uprawiających narciarstwo w Polsce. Komunikat ten zawiera dane z około 150 punktów obserwacyjnych z terenu Karpat i innych będąc ważkim czynnikiem obsługi ruchu zimowego przez podawanie warunków śnieżnych i atmosferycznych, jak n. p. ilość ośnieżenia, jakość, gatunki śniegu, charakter powłoki śnieżnej oraz prognozę na najbliższą przyszłość.

Jak w latach ubiegłych komunikat ogłaszany będzie co piątek w godzinach popołudniowych.

KONSULAT GENERALNY RZESZY W ABISYNII

Rzym, 25. 10. (PAT) Agencja Stefani donosi, że poselstwo Rzeszy w Addis-Abebie zostało zamienione na konsulat generalny.

(a) KRWAWA AWANTURA W SZYNKU. Wieczorem był wczoraj szynk N. Zuckermanna przy ul. Zimorowicza 18 widownią krwawego zajścia, w czasie którego pokłuty został nożem Wiktor Królik (ul. Leśna 19) tak silnie, iż w stanie groźnym przewieziony został do szpitala. Jego towarzysz Antoni Lewicki uderzony został jakimś tępem narzędziem w głowę. Sprawcy: Jan Fulmes (ul. Rodziewiczówny 9, Kleparów) i Kazimierz Huk (ul. Arc. Bilczewskiego 27, Batorówka) zostali aresztowani.

Strzeleckie mistrzostwa Lwowa

W sobotę 24 bm. rozpoczęły się we Lwowie na Strzelnicy garnizonowej na Kleparowie Zawody Strzeleckie i Myśliwskie o mistrzostwo Lwowa na rok 1936. Zawody odbywają się pod protektoratem gen. Waleriana Czumy i prezydenta miasta dr. St. Ostrowskiego, a zorganizowane zostały przez Zarząd Okręgu Lwowskiego Polskiego Związku Strzelecko-Sportowego.

W pierwszym dniu zawodów w strzelaniu wzięło udział około 60 zawodników i osiągnięto następujące wyniki:

Karabin wojskowy polski, 300 mtr. i trzy postawy, do tarczy: 1) por. Skwara 396 (600 pkt. możl.), 2) por. Stańczewski 390 pkt., 3) kpt. Poliszkiewicz 364 pkt.

Karabin wojskowy angielski, 300 mtr., trzy postawy, do tarczy: 1) Migas (PPW 13) 363 (600 pkt. możli.), 2) Więcławski (PPW — PAST) 281 pkt., 3) Trusz (PPW — PAST) 226 pkt.

Karabin wojskowy polski, do sylwetek, 300. 200 i 100 mtr.: 1) por. Stańczewski 130 (200 pkt. możl.), 2) plut. Dukat 120 pkt.

Pistolet wojskowy, 20 mtr. do tarczy: 1) Hajduk St. (AKS) 150 (200 pkt. możl.), 2) Sokół (PPW — PAST) 132 pkt., 3) Sulewski (AZS) 125 pkt.

Pistolet wojskowy, do sylwetek: 1) Sokół 36 (130 pkt. możli.), 2) Cisowski (PPW 13) 28 pkt.

Pistolet kal. 22, dowolny do tarczy: 1) Migas 440 (600 pkt. możli.), 2) Sulewski 432 pkt.

Pistolet kal. 22, do sylwetek: 1) Klus (PPW 13) 16/141 pkt., 2) Rudziński (PPW — PAST) 12/99 pkt.

Karabinek sportowy, dowolny. trzy postawy: 1) dr. Zaturski (Kl. Sport. Z. S.) 1035 (1200 pkt. możl.), 2) Sulewski 1022 pkt., 3) Hajduk Zbigniew (AZS) 1010 pkt.

Karabinek sportowy z owartymi przyrządami celowniczymi, trzy postawy: 1) Klus 973 (1200 pkt. możl.), 2) Blaszkiewicz (Kl. Sport. Z. S.) 954 pkt., 3) Kozło (Kl. Sport. Z S.). 917 pkt.

Karabinek sportowy o otw. przyrz. celown., leżąc: 1) Blachowa (PPW Orlęta) 351 (400 pk. możl.), 2) Osuchowski (AZS) 349 pkt., 3) Świeszcz (Bank Rolny) 300 pkt.

Karabinek sportowy o otw. przyrz. celown., leżąc. dla repr. szkół średnich: 1) Haydyngier (gimn. III) 176 (200 pkt. możl.), 2) Sielski (gimn. III) 161 pkt., 3) Gil (gimn. III) 161 pkt.

Karabinek sportowy o otw. przyrz. celown., leżąc, dla młodzików do lat 14: 1) Rzeszotarski (gimn. III) 86 (100 pkt. możl.), 2) Wallisz (gimn. III) 84 pkt., 3) Majewski (gimn. III) 84 pkt.

Strzelanie myśliwskie do jelenia 100 mtr.: 1) Osuchowski 14 (25 pkt. możl.), 2) dr. Rauchberger (Żubr) 12 pkt., 3) Moszoro (AZS) 9 pkt.

Strzelanie myśliwskie do dzika na 50 mtr.: 1) dr. Rauchberger 18 (25 pkt. możl.), 2) Moszoro 15 pkt., 3) Osuchowski 11 pkt.

Strzelanie myśliwskie do rzutków: 1) dr. Rauchberger 7 (10 pkt. możl.).

Strzelanie myśliwskie do zająca na 35 mtr.: dr. Rauchberger 8 (10 pkt. możl.).

W zawodach daje się zauważyć zbyt mała ilość reprezentacyj szkół średnich. Wyniki naogół nienajgorsze, pomimo przejmującego zimna, panującego w czasie strzelania.

Z ringów bokserskich

WARTA MISTRZEM BOKSERSKIM POZNANIA

Poznań, 25. 10. Finałowy bokserski mecz Warta—HCP rozegrany w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich zakończył się wynikiem 9:7 dla Warty. Wynik 8:8 byłby sprawiedliwym miernikiem sił, gdyż w wadze lekkiej pokrzywdzony został zawodnik HCP, Walkowiak, który właściwie miał walkę wygraną. Sędziowie jednak orzekli remis. Należy podkreślić dobrą formę Kajnara i Koziołka z Warty, z drużyny HCP dobrze reprezentowali się Stefański, Kolecki i Błaszczyk.

I. K. P. MISTRZEM BOKSERSKIM ŁODZI

Łódź, 25. 10. Rewanżowy mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo okręgu łódzkiego pomiędzy IKP a Hakoahem przyniósł również zwycięstwo zespołowi fabrycznemu IKP w stosunku 10:6.

LECHIA—ŚWITEŹ 16:0

W niedzielę wieczorem rozegrany został mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Lwowa pomiędzy Świtezią a Lechią. Spotkanie to wygrała Lechia valk-overem na skutek nadwagi dwóch zawodników, oraz braku swego przedstawiciela w wadze muszej. Ogólny wynik 16:0. W meczu towarzyskim wygrała również Lechia w stosunku 12:4.

Przebieg walk był następujący:

w walce muszej Olbert (L.) wygrał valkovrem; w wadze koguciej Tuszkiewicz (S.) pokonał w 2 rundzie przez techn. k-o Koronę (L.); w wadze piórkowej Sidelnikow (L.) wygrał w 2 rundzie przez k-o z Rogowskim (S.); w wadze lekkiej Kulik (L.) pokonał na pkt. Rybkę (S.); w wadze półśredniej Biłyj (L.) wygrał w 1 rudzie przez k-o z Wojtowiczem (S); w wadze średniej Szmidt (S) wygrał na pkt. z Szallerem (L.); w wadze pół-ciężkiej Baranowski (L.) pokonał w I rundzie przez techn. k-o Czarnika (S.); w wadze ciężkiej Szkawrkowski (L.) wygrał valk-overem.

Sędziował w ringu p. Goldberg, na punkty p. Holzer.

OKĘCIE MISTRZEM BOKSERSKIM WARSZAWY

Warszawa, 25. 10. Decydujący mecz bokserki o drużynowe mistrzostwo Warszawy, rozegrany w niedzielę w gmachu Cyrku, zakończył się zwycięstwem Okęcia nad Polonią 11:5. Zwycięstwo to zadecydowało o zdobyciu tytułu mistrza stolicy przez Okęcie.

* * *

W drugim meczu o mistrzostwo Warszawy w klasie A Makabi pokonała PZL 10:6.

Polska winna się wycofać
z przyszłych Olimpiad

Poznań, 25. 10. Profesor Uniwersytetu Poznańskiego p. Piasecki wygłosił odczyt na temat „Sport olimpijski a wychowanie". Prelegent, opierając się na wynikach ostatnich Igrzysk w Berlinie, doszedł do wniosku, że Polska powinna się wycofać z przyszłych olimpiad, gdyż olbrzymie koszta tej imprezy można by lepiej wyzyskać dla ogólnego rozwoju życia sportowego w kraju.

Zdaniem prelegenta, znaczenie wychowawcze posiada jedynie tzw. sport bez trybun, uprawiany bez udziału publiczności.

Pogłoski o strajku
niektórych piłkarzy Wisły

Kraków, 25. 10. Na marginesie sensacyjnego zwycięstwa Wisły nad Ruchem warto dodać, że wśród sfer zbliżonych do Wisły kursują pogłoski, według których przyczyną wystawienia rezerwowego składu Wisły na mecz z Ruchem był fakt zastrajkowania zawodników Madejskiego i Sitki. Geneza tego strajku ma być następująca: od pewnego czasu kierownictwo sekcji piłkarskiej Wisły nie wstawiało do składu drużyny lewoskrzydłowego Łyki, wykazującego zresztą spadek formy. Ogłoszony w ub. tygodniu skład na meczu z Ruchem nie zawierał znowu nazwiska Łyki. Na jego miejsce wstawiono młodego zawodnika Natanka, który zapowiada się doskonale. W następstwie Madejski i Sitko zastrajkowali i nie stawili się na zawody niedzielne. Kierownictwo drużyny musiało więc ustalić rezerwowych. Drużynie jak się okazało, to solidaryzowanie się Madejskiego i Sitki z Łyką nie zaszkodziło, przeciwnie — młodzi ich zastępcy grali wspaniale i prawdopodobnie na stałe zasilą pierwszą drużynę Wisły. I Gerula w bramce i grający zamiast Sitki Szczepanik spełnili swoje zadanie bez zarzutu.

NIEMCY POWINNI BYĆ LOJALNYMI OBYWATELAMI WSZĘDZIE

Wiedeń, 25. 10. (PAT). Przewódca zagranicznej organizacji partii narodowo - socjalistycznej Bohle wygłosił dnia 24 b. m. na święcie dożynek obywateli niemieckich w Austrii mowę, w której podkreślał, że Niemcy znajdujący się zagranicą winni podporządkowywać się prawom kraju, w którym mieszkają tak, aby wszędzie byli traktowani jako wzorowi goście.

ARSENAŁ BRONI W KNAJPIE KOMUNISTÓW

Paryż, 25. 10. (PAT) W czasie przeprowadzonej rewizji w jednej z kawiarń w Awinionie, wykryto tajny skład broni, w którym znajdował się szereg karabinów ręcznych i maszynowych, rewolwerów oraz amunicji. Policja aresztowała właściciela baru, który pełnił funkcje sekretarza miejscowej organizacji komunistycznej.

Kobiety i karabiny

Warszawa, 25. 10. (Tel. wł. — s. b.) Dziś odbyła się w Radomiu przy udziale przedstawicieli władz wojskowych oraz szerokich kół społeczeństwa uroczystość wręczenia sztandaru radomskiemu Kołu Przysposobienia Wojskowego Kobiet do obrony kraju.

Sztandar ten władze naczelne organizacji przyznały Kołu w uznaniu wzorowych wyników pracy.

Radomskie Koło PWK składa się z młodzieży żeńskiej zarówno z kół średnich jak i zawodowych, jak i pracującej w licznych tu fabrykach i zakładach przemysłowych, prywatnych i wojskowych.

Poświecenia sztandaru dokonał ks. biskup sandomierski Lorek. Rodzicami chrzestnymi byli: pani Maria Mościcka i Minister Spraw Wojsk. gen. dyw. Tadeusz Kasprzycki.

ZJAZD PREZESÓW KOLEJOWEGO P. W.

Warszawa, 25. 10. (PAT) W niedzielę odbył się w Warszawie zjazd prezesów i członków zarządów okręgowych kolejowego P. W.

Na zjeździe, któremu przewodniczył prezes zarządu głównego KPW poseł Wł. Starzak, obecni byli przedstawiciele władz wojskowych i kolejowych z Wiceministrem Komunikacji inż. J. Piaseckim na czele.

(a) HANDEL DOZORCÓWKAMI. W IX Komisariacie P. P. zgłosił się wczoraj Franciszek Reiter ze Zboisk z doniesieniem, skierowanym przeciw Stanisławowi J. Ostrowskiemu. przewodniczącemu Związku dozorców (ul. Sawki 21), oskarżając go o to, iż dopuścił się on nadużyć przez pobieranie od członków Związku od 200 do 500 zł. tytułem pośrednictwa w streczeniu dozorcówek. Według doniesienia Reitera wymieniony miał owe pieniądze sobie przywłaszczać.

SKŁADAJCIE OFIARY NA POMOC ZIMOWĄ BEZROBOTNYM! KONTO P. K. O. 70.200

Wiadomości bieżące

26 października 1936

Poniedziałek
Ewarysta p. m.
Jutro: Sabiny m.
Wschód słońca 6.20
Zachód „ 16.19

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH
TEATR WIELKI:
Poniedziałek, dnia 26 b. m. g. 7.30 wiecz. Balet Parnella.
Wtorek, dnia 27 b. m. godz. 7.30 wiecz. Balet Parnella.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(b. Teatr Rozmaitości)
Dziś i codziennie — aż do odwołania — o godzinie 19.30 — „Manewry jesienne" — operetka K. Bakonyi z muzyką K. Kalmana.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Mały Lord Fauntleroy" — w głównej roli Freddie Bartholomew.
ATLANTIC: „Tajna Brygada" — w głównej roli Vera Korene i Jean Murat.
CASINO: „Żona czy sekretarka?"
CHIMERA: „Mały buntownik".
COLOSSEUM: Nieczynne.
GLORIA: „Melodie cygańskie" oraz „Pod palącym niebem Argentyny".
GRAŻYNA: „Bolek i Lolek" film polski z Adolfem Dymszą, oraz wspaniałe dodatki.
KOPERNIK: „Pasteur" (Paul Muni).
MARYSIEŃKA: „Judel gra na skrzypcach"
METRO: „Napad na Kongo" oraz „A. B. C. Miłości".
MUZA: „Pokusa" z Marleną Dietrich.
PALACE: „Trędowata" — Barszczewska, Brodniewicz, Ćwiklińska, Wysocka, Stępowski, Węgrzyn.
PAN: „Bounty".
PAX: „Szczęście na ulicy" oraz „Fatalna taksówka".
RAJ: „Jadzia" (w głównej roli J. Smosarska).
STYLOWY: „Roberta" i rewia.
ŚWIT: „Księżniczka czardasza".
TON: „Piekielny wąwóz".
UCIECHA: „Czerwony sułtan" i rewia

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki l. 5. — „ZEPPELIN W PRZESTWORZACH".

— **TEATR WIELKI.** Dziś o godz. 7.30 występ najlepszego baletu na świecie. Zaszczytny ten tytuł zdobył sobie balet Parnella na międzynarodowym konkursie tańca t. zw. Olimpiadzie tanecznej w Berlinie. Zwycięska ekipa przyjeżdża w pełnym składzie do Lwowa i wystąpi dwukrotnie w Teatrze Wielkim. Reprezentować będzie wspaniały program, złożony z 20 poematów tanecznych. Prócz słynnego „Maćka" i „Lajkonika", które to tańce zdobyły właśnie dla Polski złoty medal, ujrzymy szereg utworów jak balet „Wieczór Panieński", „Wesele Łowickie", „Dożynki" i wiele innych. Zespół składa się z najpiękniejszych, a zarazem najlepszych tancerek Polski między innymi takich, jak obie Halamy Zizi i Alicja, J. Leitzkówna, Glinkówna, Vetterówna, Fabisiakówna, oraz tancerzy tej miary, jak sam mistrz Parnell, Konarski, Marciniak, Woliński, Sądowski, Kiliński i inni. Na czele orkiestry stoi świetny Zygmunt Wiehler. Żywe słowo reprezentuje Tadeusz Ortym.

W dniu jutrzejszym drugi i ostatni występ zespołu Parnella.

— „HUMORESKA RADIOWA". Premiera świetnej humoreski Czyścieckiego pt. „Sprzedam kamień", cieszyła się wielkim powodzeniem u słuchaczy i krytyków. Ci, którzy nie mieli możności słuchać premiery, będą mogli poznać tę humoreskę dziś w poniedziałek o godz. 21.00.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Drojanowski Wacław, Dyr. Dep. Min. — Warszawa, Dr. Szeptycki Jan, wł. dóbr — Dziewietniki, Dr. Skoczyński Michał, adwokat — Warszawa, Inż. Skoczyński Zdzisław — Borysław, Dr. Ryżii Jan — Bóbrka, Kisielewski Stanisław, dyr. lasów — Czerce, Słubidski Jan, przemysłowiec — Łódź, Dr. Oleśnicki Grzegorz, adwokat — Złoczów, Por. Wołosiewicz Zbigniew — Warszawa, Müller Czesław — Huta Kornorowska — Inż. Sulimirski Stefan z małżonką — Stryj, Dr. Kreissberg I. — Borysław, Schmer Jakób, dyrektor — Wiedeń, Dr. Nowosielecki Józef, wł. dóbr — Sielce, Beniński Stanisław, notariusz — Bełz, German Michał z małżonką — Londyn, Hr. Runocki Zygmunt, wł. dóbr — Odrychów, Dr. Glaser Stefan, prof. Uniw. — Warszawa, Halik Wacław, wł. dóbr z małżonką — Żulice, Inż. Grimm Herbut — Gdańsk, Lifszyc J., przemysłowiec — Londyn, Dr. Hefter S. z małżonką — Drohobycz, Juwiler Adam, przemysłowiec — Warszawa.

Katastrofa motocyklowa przy ul. Sapiehy

Trzy osoby ranne

(a) W dniu wczorajszym około godziny pół do 5-tej wieczorem wydarzył się na ul. Sapiehy naprzeciw gmachu Komendy Wojewódzkiej P. P. wstrząsający wypadek motocyklowy. Ul. Sapiehy w kierunku ul. Kopernika jechał motocyklem Wincenty Dadlez, liczący 37 lat, ze swym 9-letnim siostrzeńcem Bolesławem Winkarskim, który zajmował miejsce na tylnem siodełku. W pewnym momencie, gdy Dadlez przejeżdżał obok przystanka tramwajowego, gdzie zatrzymał się wóz tramwajowy, z poza wozu wyszedł na jezdnię szeregowiec Józef Zdebski.

W tej chwili nadjeżdżał motocyklem Dadlez, a pragnąc w ostatnim momencie zatrzymać maszynę, spowodował jej wywrócenie się. Sam kierowca doznał złamanie ręki i rany tłuczonej na czole, chłopak odniósł rany tłuczone na głowie, a szeregowiec lekkich potłuczeń ciała.

Rannym przybył z pomocą lekarz dyżurny Pogotowia Ratunkowego, który przewiózł Dadleza i Winkarskiego do szpitala powszechnego.

Aresztowanie rafinowanego przestępcy

(a) Późnym wieczorem w dniu wczorajszym do kiosku tytoniowego, położonego obok szkoły powszechnej im. Sobieskiego przy ul. Zamarstynow skiej przybył jakiś osobnik i oświadczył kioskarzowi Iżyckiemu, iż przybywa z polecenia dyżurnego przodownika z III Komisarjatu, gdyż on sam z powodu nawału pracy przyjść nie może i prosi w jego imieniu o trzy paczki papierosów egipskich i jedną paczkę sportów. Kioskarz uwierzył słowom nieznanego osobnika i zapakował paczki z papierosami, które złożył w okienku i w tej chwili nieznany osobnik z całą siłą ugodził kioskarza pięścią w twarz, po czym zabrawszy paczki, zbiegł szybko w najbliższy zaułek.

Kioskarz podążył w tej chwili do Komisarjatu z doniesieniem o zajściu i tam też naturalnie okazało się, że żaden przodownik nie posyłał owego osobnika po papierosy do kioskarza i że zachodzi w tym wypadku występ rafinowanego przestępcy. Z podanego przez kioskarza rysopisu sprawcy wnet ustalono, iż mógł nim być niejaki Gustaw Różycki, wielokrotnie karany i notowany przestępca, zamieszkały przy ul. Wąskiej l. 7. Bezwłocznie wywiadowcy przeprowadzili rewizję, w czasie której znaleźli paczki tytoniu, niedługo przed tym czasem zabrane od kioskarza. Różycki został aresztowany i odstawiony do dyspozycji sędziego śledczego.

Rosyjski emigrant wycieńczony głodem padł na ulicy

(a) O południowej porze w dniu wczorajszym sporo przechodniów zgromadziło się na ul. Mickiewicza koło gmachu Dyrekcji kolejowej, gdzie na chodniku leżał młody jakiś człowiek, na którego twarzy widoczne były ślady wycieńczenia. Na miejscu zjawił się posterunkowy, który z mętnych odpowiedzi owego osobnika do wiedział się, iż przybył on w jakiejś sprawie sądowej do Lwowa, przy czym drogę z Wołynia odbył w ciągu czterych dni o głodzie. Był nim emigrant z Rosji, Aleksander Broniowski, liczący 32 lat, prawosławny, przebywający dotąd w Łucku. Niedawno przebył on jakąś operację i niezupełnie wyleczony przedsięwziął pieszo daleką podróż do Lwowa. Z uznaniem podnieść należy, iż wycieńczonemu biedakowi z kilku okolicznych mieszkań wyniesiono gorącą herbatę i trochę żywności. Biedakiem zaopiekował się posterunkowy, który wezwał Pogotowie ratunkowe.

Szczwany oszust matrymonialny

(a) Zamieszkała przy ul. Kazimierza Wielkiego l. 23 Maria W. poznała w lipcu br. młodego człowieka, który przedstawiwszy się jej jako urzędnik Teodor Kupczak, począł czynić starania o jej rękę. W wyniku tej znajomości oznaczono już termin ślubu, przy czym Kupczak pod jakimś pozorem pobrał od swej narzeczonej 100 zł. i nie pokazał się więcej. Maria W. czyniła za nim poszukiwania, odniosła się do Komisariatu policyjnego, który też poszukiwał za Kupczakiem, ale wszelkie w tej mierze zabiegi pozostawały przez szereg tygodni bez wyniku. Dopiero w dniu wczorajszym Maria W., przechodząc ul. Legionów, zauważyła swego niedoszłego męża i nie namyślając się długo oddała go w ręce posterunkowego.

W Komisariacie okazało się, że doprowadzony przez posetrunkowego występował pod fałszywym nazwiskiem Teodora Kupczaka i że jest nim w rzeczywistości Iwan Krewiuk, zamieszkały przy ul. Skarbkowskiej l. 16. Oszusta aresztowano i odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego.

— **LWOWSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE.** We wtorek 27 bm. w lokalu LTF. przy ul. Dzieduszyckich 1, mówić będzie p. dr. Leon Szajowicz na temat sztuka fotograficzna XIX stulecia (I): Anglia. Wykład ilustrowany będzie obrazami rzutowanymi episkopem. Początek o godz. 19.30.

— **SEKCJA MECHANIKÓW POL. TOW. POLITECHNICZNEGO** oraz Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich, Oddział we Lwowie, zawiadamiają swych członków, że w poniedziałek 26 bm. odbędzie się w sali Polskiego Tow. Polit. przy ul. Zimorowicza 9, inauguracja sezonu odczytowego mechaników. Na porządku dziennym znajduje się odczyt p. prof. dr. inż. Wilhelma Borowicza pt.: „Uwagi o ruchu turbin parowych". Początek o godz. 18.30. Goście wprowadzenia przez członków mile widziani.

— **ODDZIAŁ LWOWSKI POLSKIEGO TOW. IM KOPERNIKA.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek 27 bm. o godz. 18-tej, w sali wykładowej Instytutu Geologicznego UJK we Lwowie (Długogosza 8) z porządkiem dziennym: prof. dr. August Zierhoffer: Pewne cechy klimatu polskiego w świetle fonologii rolniczej.

— **WYBITNY INŻYNIER ZAGRANICZNY GOŚCIEM POL. TOW. POLITECHNICZNEGO WE LWOWIE.** W tych dniach przybędzie do Lwowa na kilkudniowy pobyt światowej sławy badacz w dziedzinie żelazobetonowych konstrukcji, dr. inż. Fryderyk Emperger. Wybitny ten inżynier będzie w czasie pobytu we Lwowie podejmowany przez Pol. Tow. Politechniczne. Sfery inżynierskie Lwowa będą miały sposobność do zetknięcia się z dr. Empergerem na zebraniu PTP we środę 28 bm., na którym wygłosi — w języku niemieckim — odczyt na temat: „Wyniki prac Austriackiego Wydziału Żelbetowego". Odczyt odbędzie się w sali PTP (Zimorowicza 9). Początek o godz. 18.30

OSTATNIA NIEDZIELA PAŹDZIERNIKOWA

(a) Ostatnia w kalendarzowym ordynku niedziela październikowa odciela się przepięknym wyglądem od swych poprzedniczek. Pomimo zapowiedzi meteorologicznych, iż od godzin południowych nastąpi silne zachmurzenie, dzień cały mijał w słonecznym oświetleniu, był miły, ciepły i bezwietrzny. Od wczesnych godzin przepiękna pogoda dnia wczorajszego wzmogła w znacznej mierze ruch ulicy, który szczególnie o południowej porze nabierał znacznego nasilenia. Dobiega swego kresu październik, który w tym roku darzył nas i śniegiem wczesnym, zalewał potokami deszczu, sypał nawet i gradem, a w dodatku smagał silnym wiatrem północnym, to też w tym długim szeregu dni zimnych i dżdżystych wczorajsza, słoneczna nie dziela była przemiłym wyjątkiem.

NAPAD RABUNKOWY

(a) Urząd śledczy otrzymał w dniu wczorajszym telefonogram, iż w Jagodniku, w pow. kolbuszowskim, nieznani sprawcy włamali się do zagrody Antoniego Magdy a zarzuciwszy mu worek na głowę, zrabowali na jego szkodę 30 zł. i kilka dolarów amer. Sprawcy po dokonaniu rabunku zbiegli bez śladu.

(a) **WYSTĘP OSZUSTKI - ZŁODZIEJKI.** Julia Szapiak z Czarnorzek, w pow. krośnieńskim, przybyła do Lwowa w poszukiwaniu za służbą. Gdy przechodziła ul. Hetmańską, nawiązała z nią rozmowę jakaś kobieta, a dowiedziawszy się, że Szapiakówna poszukuje służby, oświadczyła gotowość przyjęcia jej do służby. Łatwowierna dziewczyna na żądanie tej kobiety wręczyła jej walizkę, którą rzekoma służbodawczyni zabrała, po czym przechodnią bramą zbiegła w nieznanym kierunku. Przez dłuższy czas oczekiwała jej powrotu Szapiakówna, a gdy nie mogła się jej doczekać, zgłosiła się z doniesieniem w Komisariacie. Poszkodowana oszacowała swą stratę na kilkadziesiąt złotych.

(a) **ZDERZENIE SAMOCHODÓW NA UL. KAZ. WIELKIEGO.** Wczoraj późnym wieczorem szofer Feiwel Klinger, wyjeżdżając nieostrożnie z ul. Kołłątaja, najechał na samochód wojskowy, prowadzony przez szofera Władysława Rolę. W zderzeniu znajdująca się w samochodzie wojskowym Stefania Wojciechowska z Rzęsny Polskiej doznała kontuzyj i opatrzoną została w Szpitalu powszechnym. Samochód wojskowy uległ zniszczeniu błotników i latarń. Autodorożkę zagarażowano przy ul. Sądowej a szofera Klingera pociągnięto do odpowiedzialności.

(a) **SPŁOSZENI WŁAMYWACZE.** Nieznani sprawcy włamali się w ciągu nocy do piwnicy przy ul. Kopcowej l. 16, a następnie weszli na II p., gdzie usiłowali dokonać włamania do mieszkania Zygmunta Girela. W czasie wytłaczania szyby w drzwiach zostali spłoszeni i zbiegli bez śladu.

(a) **POSZUKIWANIA ZA ZBIEGŁYM.** Jan Kierut, emer. sierżant W. P. (ul. Nabielaka 9) zawiadomił policję, iż 18-letni syn jego Stanisław wydalił się z domu w dniu 17 bm. i dotychczas nie powrócił. Policja wdrożyła poszukiwania za zaginionym.

LOTNICTWO POLSKIE MUSI BYĆ SILNE! — ZŁÓŻ NA NIE OFIARĘ NA KONTO P. K. O. Nr. 503.300

Z Tarnopola

WALKA Z DROŻYZNĄ. W dn. 21 i 22-go października 1936 p. wicewojewoda tarnopolski Niepokulczycki, p. starosta Malicki, prezydent miasta p. płk. Widacki, wicestarosta dr. Nowak i kierownik Komisariatu P. P. komisarz Pokorny przeprowadzili kontrolę sklepów spożywczych, piekarń i masarń w mieście Tarnopolu, niezależnie od lotnych komisyj kontrolnych urzędników Starostwa i funkcjonariuszów P. P.

W wyniku kontroli ukarano w Starostwie tarnopolskim 34 osoby niezależnie od kar doraźnych, wymierzanych na miejscu za nieujawnianie cen artykułów pierwszej potrzeby oraz nieporządki w lokalach. — Ponadto zamknięto 6 lokali, w których stwierdzono karygodne nieporządki i brud. W szczególności opieczętowano piekarnię Glassa Wilhelma przy ul. Bogatej l. 39, sklepy: Friedy Klar ul. Ostrogskiego l. 96, Sabiny Lei Goldfinger ul. Szewczenki nr. 10, Ehrenkranza Mendla Ostrogskiego nr. 92, Katza Wolfa ul. Matejki Nr. 2, Husaka Mikołaja ul. Ostrogskiego Nr. 5, Grünspana Schmelke Ostrogskiego Nr. 28.

Lustracje spowodowały, że kupcy tarnopolscy tłumnie zgłaszają się w Starostwie po cenniki, zniżają ceny artykułów pierwszej potrzeby, a ogarnięci paniką i obawą przed Berezą, zgadzają się na wszelkie zarządzenia władz administracyjnych i skrupulatnie je wypełniają.

Według zasięgniętych przez nas informacyj, lustracje zakładów przemysłowych zarówno w mieście, jak i w powiecie będą przeprowadzane przez władze codziennie aż do odwołania.

Ze Stanisławowa

ODZNACZENIA W STANISŁAWOWSKIM P. C. K. W związku z 15-leciem organizacji Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża, Kapituła odznaczeń P. C. K. nadała odznaki honorowe III. stopnia: pp. Skopecównej Oldze i Wendównej Marii za pracę nad organizacją Kół Młodzieży P. C. K., oraz p. Misiołkównej Marii dyplom uznania za działalność na terenie tych Kół.

Z Podhajec

POMOC ZIMOWA DLA BEZROBOTNYCH. W ślad za Komitetem ogólno - państwowym, zawiązanym w Warszawie i Komitetem wojewódzkim, powstał w Podhajcach Powiatowy Komitet Pomocy zimowej bezrobotnym. Na zebraniu obywatelskim, które odbyło się w dniu 17 października b. r. pod przewodnictwem starosty powiatowego p. Sardeckiego wybrano Wydział wykonawczy z pośród najpoważniejszych obywateli powiatu, z prezesem ks. dziekanem Popkiewiczem na czele. Sekretariat Wydziału wykonawczego objął p. wicestarosta dr. Rosenzweig. Miejski komitet obywatelski pod przewodnictwem burmistrza p. mgra Niemczyckiego wyłonił Wydział wykonawczy miejski pod przewodnictwem p. Cz. Rytarowskiego, naczelnika Sądu Grodzkiego w Podhajcach z sekretarzem, burmistrzem miasta. W ciągu niedzieli, dnia 18 b. m. powstały wydziały wykonawcze gminne, tak, że praca w kierunku ulżenia doli bezrobotnym na czas długich miesięcy zimowych rozpoczęła się równocześnie na całym terenie powiatu.

Pamiętajmy, *że „Dziennik Polski" jest jedyną placówką polską prasy porannej we Lwowie.*



PONIEDZIAŁEK, DNIA 26 PAŹDZIERNIKA 1936 r.

Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 (Lw.) Program na dzisiaj. 7.30 (Lw.) „Parę informacyj". 7.35 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 (Lw.) Klasyczna muzyka baletowa (płyty). 12.40 „Po co istnieje poradnia dla matek" — pogadanka. 12.50 Dziennik południowy. 14.30 (Lw.) Koncert życzeń. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 (Lw.) Koncert reklamowy. 15.30 (Lw.) Wiadomości bieżące. 15.35 (Lw.) Muzyka salonowa z płyt. 15.55 (Lw.) Pogadanka społeczna: „F. O. N. we Lwowie". 16.00 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. 16.15 „Nowa pisownia — wskazówki praktyczne". 16.30 „Z popularnych operetek". 17.00 „Staszic i Kołłątaj" — odczyt. 17.15 (Lw.) „Wśród wirtuozów" (płyty). 17.50 „Mrowisko i jego goście" — pogadanka. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe ogólne. 18.20 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. 18.40 (Lw.) „Zmierzch anegdoty prowincjonalnej". 18.50 „O zarządzaniu gospodarstwem". 19.00 Kopanie ziemniaków — audycja muzyczna. 19.30 Muzyka salonowa w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Powszechny Teatr Wyobraźni. 21.45 „Współczesne ballady". 22.00 Koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. W pierwsze o godz. 22.55 Ostatnie wiadomości. 23.00 (Lw.) Muzyka taneczna.

OGŁOSZENIA

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100. Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05., handlowe po zł. 0·10, dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15. Podstawą obliczenia jest 1 mm w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudiusz Hrabyk.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.